

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik**

**Protokolant: sekr. sąd. Agata Gorzałczany**

w obecności oskarżyciela publicznego -

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 roku na rozprawie

sprawy **P. K.**

obwinionego o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp. VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Wrześni z dnia 11 sierpnia 2014 roku, sygn. akt VII W 258/14

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Środzie Wlkp. VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Wrześni do ponownego rozpoznania**

Sławomir Olejnik

## UZASADNIENIE

P. K. został obwiniony o to, że w dniu 22 kwietnia 2014 roku około godziny 15.00 w K. na ulicy (...), na drodze publicznej nr (...), gmina K., województwa (...) kierując samochodem ciężarowym marki I. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w taki sposób, że nie zabezpieczył przewożonego ładunku przed zmianą położenia, w wyniku czego doszło do upadku przewożonego kamienia lub odłamka gruzu na przednią szybę wymijanego pojazdu marki C. (...) o nr rej. (...) i jej pęknięcie tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2014 r., sygn. akt VII W 258/14, Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp. VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Wrześni uznał obwinionego P. K. za winnego tego, czynu z tą zmianą, że zachowanie obwinionego polegało na niewłaściwym utrzymaniu kierowanego pojazdu skutkiem czego było odpadnięcie od niego pozostałości przewożonego wcześniej ładunku w postaci betonu, tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu grzywnę w wysokości 300 (trzysta) złotych. Nadto na podstawie art. 119 k.p.w. i art. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 roku w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty zanieśienia wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 118 z 2001 roku, poz. 1269) zasądził na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 49 z 1083 roku, poz. 223 z późn. zm.) kwotę 30 złotych tytułem opłaty.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł obwiniony, zaskarżając powyższy wyrok w całości. Obwiniony wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu,

- naruszenie przepisów postępowania polegające na nie wyjaśnieniu wszelkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu obwiniony wskazał, że Sąd Rejonowy jedynie na podstawie doświadczenia życiowego stwierdził, że na ścianach i obrzeża zbiornika pozostają resztki płynnego betonu, tymczasem obwiniony dokładnie oczyścił tą część pojazdu. Sąd w sposób dowolny ustalił stan faktyczny sprawy nie biorąc pod uwagę budowy pojazdu przeznaczonego do przewozu płynnego betonu, usytuowania otworów służących jedynie do napełnienia zbiornika z płynnego betonu, sposobu opróżniania beczki za pomocą leja, usytuowania pojazdów na dwóch przeciwległych pasach drogi oraz praw fizyki. Obwiniony wskazał, iż beton nie jest wylewany z beczki bezpośrednio ze zbiornika, ale za pośrednictwem specjalnego leja, nawet jeśli na leju znajdowałyby się resztki betonu to miejsce przechowywania leja uniemożliwia wyklucza możliwość spadnięcia resztek betonu na przednią szybę pojazdu poruszającego się na przeciwległym pasie, ponieważ resztki mogłyby spaść jedynie na boczne szyby.

W ocenie skarżącego bezpodstawne jest ustalenie Sądu Rejonowego, że resztki betonu po pewnym czasie uległy stwardnieniu i w twardej postaci oderwały się od zbiornika uszkodzając szybę samochodu osobowego. Sąd nie wziął pod uwagę, iż beton twardnieje dopiero po kilku godzinach, zatem nawet jeśli by nawet oderwał się od zbiornika byłby w postaci płynnej i nie mógłby uszkodzić szyby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja okazała się zasadna i skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może on więc być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nie udowodnionych itd. (Komentarz do art. 438 w Komentarzu do KPK pod red. T. Grzegorzcyka, Zakamycze 2004 ).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia niewątpliwie z obiema kategoriami błędów – braków postępowania dowodowego, jak i przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów. Nie sposób bowiem nie zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że ocena materiału dowodowego zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia pozostaje w sprzeczności z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania, a w konsekwencji ma charakter dowolnej, nadto Sąd zaniechał dokonania szeregu istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego okoliczności.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny sprawy wskazał, iż w czasie gdy pojazdy miały się w miejscowości K. od samochodu ciężarowego odpadł odłamek betonu, który upadł na przednią szybę samochodu osobowego, w wyniku uderzenia doszło do uszkodzenia przedniej szyby pojazdu po lewej stronie przez pęknięcie o kształcie przypominającym literę „L” o wymiarach 5x3cm oraz punktowy odprysk powierzchni szyby w dolnej części pęknięcia.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego, w części w której kategorycznie zaprzeczył, aby cokolwiek spadło z pojazdu, którym kierował, nie zasługiwały na uznanie ich za wiarygodne. Sąd uznał, iż skoro wyjaśnienia obwinionego są sprzeczne z zeznaniami świadków Z. P. oraz M. P. (1) to nie zasługują one na wiarę. Tymczasem z zeznań świadka P. wynika, iż jedynie to, iż coś spadło z betoniarki na przednią szybę. Świadek wskazał, iż domyślił się, że „coś musiało odpaść od ciężarówki kamień lub kawałek jakiegoś betonu” (k.8v akt), na rozprawie wskazał „(..) to co spadło na szybę, to przypuszczam, że był beton, to się rozprysło” (k.35 akt). Także świadek M. P. (2) zeznała, że „gdy samochód nasz był na równi z betoniarką, to coś od niej odpadło i uderzyło w naszą szybę”, nadto że „na szybie były

kawałki piasku” (k.11v akt). W ocenie Sądu Rejonowego z zeznań tych wynika, iż odłamek betonu pochodził właśnie z samochodu, który prowadził obwiniony i nie mógł wypaść spod jego kół, uzasadniając to zeznaniami Z. P., który zeznał, że odłamek wyraźnie spadł z góry. Według Sądu Rejonowego logiczne wydaje się, że na częściach urządzenia służącego do transportu betonu w trakcie opróżniania mogły przylepić się kawałki betonu, które po jakimś czasie uległy stwardnieniu. Sąd doszedł do takich wniosków pomimo, iż sam przyznał, że nie można zakwestionować faktu umycia gruszki, a deszcz zwilżył niewielkie resztki betonu, które odpadły od powierzchni gruszki (k.42 akt). W uzasadnieniu jednak zaniechano wyjaśnienia, jak było to możliwe, aby mokre kawałki betonu mogły spowodować pęknięcie o kształcie przypominającym literę (...) o wymiarach 5x3cm oraz punktowy odprysk powierzchni szyby w dolnej części pęknięcia. W ocenie Sądu Rejonowego obwiniony nie utrzymał pojazdu w takim stanie aby korzystanie z niego nie zagrażało innym uczestnikom ruchu. Sąd oparł swoje ustalenia na doświadczeniu życiowym wskazując, że na ścianach i obrzeżach zbiornika, w którym znajduje się beton pozostają jego resztki, które przylegają do podłoża. Sąd Rejonowy w dalszym wywodzie twierdzi: „Skoro więc kawałek takiego betonu odpadł od pojazdu, którym kierował obwiniony to świadczy to o tym, że w sposób niezbyt dokładny oczyścił on pojazd ze wspomnianych pozostałości” (k.43 akt). Ustalenia Sądu Rejonowego zdają się być całkowicie dowolne, szczególnie, iż oparł się on na zeznaniach świadków, którzy wyrazili swoje przypuszczenie odnośnie materiału, który spowodował szkodę w szybie ich samochodu, widząc samochód do przewozu betonu wywiedli z tego najprostszy możliwy w tej sytuacji wniosek, iż mógł być to kawałek betonu. Także zeznania w zakresie tego z jakiego kierunku nadleciał materiał, który uderzył w szybę muszą budzić zasadne wątpliwości, szczególnie, iż świadkowie nie mogli widzieć tego jak przedmiot ten zbliża się do samochodu, a jedynie skutek w postaci uderzenia. Pomimo, iż w toku postępowania wyjaśniającego nie przeprowadzono oględzin samochodu ciężarowym marki I. (...) o nr rej. (...), Sąd opierając się jedynie na „doświadczeniu życiowym” ustalił, że kawałek betonu odpadł od pojazdu, w sytuacji gdy materiał zdjęciowy dołączony do akt sprawy wyraźnie przedstawia schludny wygląd tego samochodu i uprawdopodobnia wyjaśnienia obwinionego, iż przed zdarzeniem był dokładnie umyty.

Przechodząc do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji, należy stwierdzić, iż rację ma skarżący podnosząc, iż Sąd ustalając stan faktyczny nie wziął pod uwagę budowy pojazdu przeznaczonego do przewozu płynnego betonu, usytuowania otworów służących do napełnienia zbiornika z płynnego betonu, sposobu opróżniania zbiornika czy w rzeczywistości mogły pozostać na pojeździe tego rodzaju resztki, które zgodnie z prawami fizyki mogły spowodować wskazane uszkodzenia szyby w samochodzie nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku jazdy. Te zagadnienia w ocenie Sądu Odwoławczego jednak wymagają wiadomości specjalnych i powołania biegłego sądowego.

Wobec powyższego, należy uznać, iż materiał dowodowy w niniejszej sprawie wymaga uzupełnienia, zaś stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie czynu zarzucanemu obwinionemu należy uznać za dowolne i w sposób nadmierny ukierunkowane na wykazanie obwinionemu zawinionego sprawstwa tego czynu, bowiem na obecnym etapie postępowania nie można wykluczyć, iż do uszkodzenia samochodu doszło na skutek najechania na bliżej nieokreślony przedmiot na drodze np. kamień, za które to zdarzenie nie sposób przypisać winy obwinionemu.

Sumując należy uznać, że Sąd I instancji nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na uznanie obwinionego winnym czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., a skarżący w wywiedzionej apelacji skutecznie ustalenia sądu a quo i ocenę dowodów zakwestionował.

Wskazane uchybienia w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, których konsekwencją było nienależyte wyjaśnienie istotnych w sprawie kwestii, spowodowały konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Środzie Wlkp. VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Wrześni do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dążąc do wnikliwego wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy w sposób zgodny z wymogami prawa procesowego, w szczególności w oparciu o opinie biegłego z zakresu materiałów budowlanych lub fizyki, rozstrzygając występujące w sprawie wątpliwości. Następnie dokona prawidłowej oceny dowodów, tym razem zgodnej ze wskazaniami wynikającymi z treści art. 7 k.p.k. i uwzględniając

uwagi zawarte w treści niniejszego uzasadnienia, w apelacji, wyda wyrok, a zajęte przez siebie stanowisko uzasadni zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W związku z powyższym na podstawie art. 109 § 1 k.p.w. w zw. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i 456 k.p.k. Sąd odwoławczy orzekł, jak w wyroku.

/Sławomir Olejnik/